

Sygn. akt IX Ca 445/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 września 2013 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie IX Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Mirosław Wieczorkiewicz
Sędziowie:	SR del. Jacek Barczewski (spr.) SO Jolanta Strumiłło
Protokolant:	p.o. sekr. sąd. Karolina Modzelewska

po rozpoznaniu w dniu 26 września 2013 r. w Olsztynie

na rozprawie

sprawy z powództwa W. K.

przeciwko Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w O.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda od wyroku Sądu Rejonowego w Olsztynie

z dnia 11 kwietnia 2013 r., sygn. akt I C 1653/12,

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 1.844,47 zł (jeden tysiąc osiemset czterdzieści cztery złote czterdzieści siedem groszy) z ustawowymi odsetkami od dnia 21 grudnia 2012r. do dnia zapłaty oraz kwotę 753 zł (siedemset pięćdziesiąt trzy złote) tytułem zwrotu kosztów procesu i oddala powództwo w pozostałym zakresie,

II. oddala apelację w pozostałym zakresie,

III. zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 408 zł (czteryście osiem złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu za instancję odwoławczą.

Sygn. akt IX Ca 445/13

UZASADNIENIE

Powód W. K. wniósł o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego w postaci nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym z dnia 2 marca 1999 r., wydanego przez Sąd Rejonowy w Olsztynie w sprawie I Nc 395/99, opatrzonego

klauzulą wykonalności z dnia 2 lutego 2009 r. oraz zasądzenie od pozwanej kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu podał, iż roszczenia pozwanej Spółdzielni Mieszkaniowej (...) z siedzibą w O., egzekwowane na podstawie ww. tytułu wykonawczego przedawniło się z uwagi na treść art. 125 § 1 k.c. Pozwana wniosła bowiem o wyegzekwowanie odsetek, a te zawsze przedawniają się w okresie trzyletnim.

Pozwana Spółdzielnia Mieszkaniowa (...) z siedzibą w O. wniosła o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie na jej rzecz kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu swego stanowiska podała, iż roszczenie objęte przedmiotowym tytułem wykonawczym nie przedawniło się. Nie obejmuje bowiem świadczenia okresowego należnego w przyszłości lecz zasądzone – po kapitalizacji na dzień wniesienia pozwu – odsetki w wysokości 816,14 zł oraz kwotę 206,70 zł z tytułu wymiany wodomierzy i podzielników CO. Od ww. kwot należą się pozwanemu ustawowe odsetki od dnia 26 lutego 1999 r. , których pozwany od powoda się nie domaga. W tym stanie rzeczy, w ocenie pozwanego, zastosowanie znajdzie ogólna reguła wyrażona w art. 125 § 1 k.c., wedle której roszczenie stwierdzone prawomocnym orzeczeniem sądu lub innego organu powołanego do rozpoznawania roszczeń danego rodzaju przedawnia się z upływem lat 10, chociażby termin przedawnienia tych roszczeń był krótszy. Pozwany podniósł, iż złożenie przez niego wniosku o nadanie klauzuli wykonalności prawomocnemu nakazowi zapłaty, przerwało bieg przedawnienia roszczenia.

Pismem z dnia 18 grudnia 2012 r. powód zmienił powództwo, domagając się zasądzenie od pozwanego na swą rzecz kwoty 2.154,24 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 11 września 2012 r. do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu podał, iż po wytoczeniu powództwa w niniejszej sprawie komornik sądowy wyegzekwował w toku postępowania egzekucyjnego KM 1374/12 wierzytelność, jakiej dochodziła pozwana, zatem koniecznym stało się zmodyfikowanie powództwa. W ocenie powoda złożenie wniosku o nadanie klauzuli wykonalności nie przerwało biegu przedawnienia. Podał, iż okoliczności sprawy wskazywały na zasadność jego powództwa w chwili wniesienia. To pozwana dała powodowi podstawy do takich twierdzeń, a mianowicie w wezwaniu do zapłaty z dnia 19 czerwca 2012 r. wskazał, że odsetki wynikające z przedmiotowego nakazu zapłaty wynosiły 64,95 zł, natomiast z pisma od komornika wynikało, że pozwany egzekwuje odsetki w wysokości 1.022,84 zł. Dopiero w odpowiedzi na pozew powód dowiedział się co wchodzi w skład wyegzekwowanej kwoty. Tymczasem w otrzymywanych pismach kwota ta została określona jako odsetki, co wywołało wrażenie, że pozwany dochodzi roszczenia przedawnionego. Pozwana składała powodowi sprzeczne oświadczenia, wskazując wprawdzie, że posiada nadpłatę w rozliczeniach, a następnie wystawiając wezwania do zapłaty.

Wyrokiem z dnia 11 kwietnia 2013 r. Sąd Rejonowy powództwo oddalił, nie obciążając powoda kosztami procesu na rzecz pozwanej.

Sąd Rejonowy ustalił, iż 2 marca 1999 r. wydany został przeciwko powodowi nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym, w sprawie o sygn. akt I Nc 395/99, zasądzający dla pozwanej kwotę 1.908,76 zł z ustawowymi odsetkami od kwoty 885,92 zł od dnia 26 lutego 1999 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 538,20 zł tytułem kosztów procesu. Na ww. kwotę składały się m.in. zasądzone – po kapitalizacji na dzień wniesienia pozwu – odsetki w wysokości 816,14 zł oraz kwota 206,70 zł z tytułu wymiany wodomierzy i podzielników CO. Dnia 2 lutego 2009 r. Sąd Rejonowy w Olsztynie nadał nakazowi zapłaty klauzulę wykonalności.

W dniu 20 lipca 2012 r. pozwana złożyła do Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Olsztynie M. C. wniosek egzekucyjny, składając wyżej opisany tytuł wykonawczy. We wniosku wskazała, iż domaga się wyegzekwowania od powoda kwoty:

- 1.022,84 zł tytułem odsetek zasądzonych od należności głównej,
- 538,20 zł tytułem kosztów procesu,

- 6,00 zł tytułem kosztów nadania klauzuli wykonalności,
- 60 zł tytułem kosztów zastępstwa prawnego w postępowaniu klauzulowym.

Dnia 21 sierpnia 2012 r. Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Olsztynie M. C. w toku sprawy KM 1374/12, toczącej się na podstawie przedmiotowego nakazu zapłaty, doręczył dłużnikowi – powodowi W. K. – zawiadomienie o wszczęciu egzekucji, gdzie wezwał powoda do uiszczenia ww. kwot oraz 297,47 zł tytułem opłaty egzekucyjnej. W dniu 13 września 2013 r. Komornik Sądowy wyegzekwował należność wynikającą z przedmiotowego nakazu zapłaty i wypłacił z tego tytułu pozwanemu kwotę 2.154,24 zł.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd Rejonowy uznał, iż żądanie powoda jest niezasadne w świetle art. 840 § 1 ust. 2 k.p.c.

Powołując się na dyspozycję art. 117 § 1 i 2 k.c. i art. 125 § 1 k.c. wskazał, że roszczenia stwierdzone orzeczeniem sądu przedawniają się z upływem lat dziesięciu, chociażby termin przedawnienia roszczeń tego rodzaju był krótszy. Jeżeli stwierdzone w ten sposób roszczenie obejmuje świadczenia okresowe, roszczenie o świadczenia okresowe należne w przyszłości ulega przedawnieniu trzyletniemu.

Podniósł również, że zgodnie z art. 123 § 1 pkt 1 k.c., bieg przedawnienia przerywa się m.in. przez każdą czynność przed sądem przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia.

Zdaniem Sądu Rejonowego pozwana wykazała w toku sprawy, iż roszczenie zasądzone spornym nakazem obejmowało skapitalizowane odsetki w wysokości 816,14 zł oraz kwotę 206,70 zł z tytułu wymiany wodomierzy i podzielników CO. Wobec powyższego termin przedawnienia zasądzonych roszczenia wynosił 10 lat. Na kwotę tę składają się bowiem zasądzone po skapitalizowaniu odsetki, a więc nie odsetki należne w przyszłości, których pozwany nie dochodził oraz koszty wymiany wodomierzy i podzielników CO. Z powodu brakowania akt I Nc 395/99 nie można ustalić daty uprawomocnienia się przedmiotowego nakazu zapłaty. Jednakże z tytułu wykonawczego wynika, iż został on zaopatrzony klauzulą wykonalności dnia 2 lutego 2009 r., czyli przed upływem 10 lat od dnia wydania nakazu zapłaty. W ocenie Sądu Rejonowego złożenie przez pozwaną wniosku o nadanie klauzuli wykonalności nakazowi zapłaty z dnia 2 marca 1999 r. przerwało bieg przedawnienia roszczenia stwierdzonego tym nakazem, co wynika z orzecznictwa sądowego, m.in. wyroku SN z dnia 12 stycznia 2012 r. wydanego w sprawie II CSK 203/11.

Reasumując powód nie wykazał istnienia przesłanek z art. 840 § 1 ust 2 k.p.c., do czego był zobowiązany zgodnie z art. 6 k.c. Na skutek złożenie przez pozwanego wniosku o nadanie przedmiotowemu nakazowi zapłaty klauzuli wykonalności, nastąpiła przerwa biegu przedawnienia, co najmniej w dniu 2 lutego 2009 r. Po przerwaniu przedawnienie biegnie na nowo (art. 124 § 1 k.c.) i do dnia wyrokowania nie nastąpiło. Dlatego Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Olsztynie w toku sprawy KM 1374/12 zasadnie wyegzekwował i przekazał pozwanemu kwotę 2.154,24 zł. Stąd powództwo, w kształcie jak w piśmie powoda z dnia 18 grudnia 2012 r. oddalono, zgodnie bowiem z brzmieniem art. 193 § 1 k.p.c. zmiana powództwa jest dopuszczalna, jeżeli nie wpływa na właściwość sądu.

O kosztach procesu Sąd Rejonowy orzekł po myśli art. 102 k.p.c.

Apelację od całości wyroku z dnia 11 kwietnia 2013 r. złożył powód zarzucając rozstrzygnięciu:

1. naruszenie przepisów prawa procesowego, a konkretnie:

- art. 193 § 1 k.p.c. poprzez przyjęcie niedopuszczalności zmiany powództwa z żądania pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności na roszczenie o zapłatę,

- art. 233 § 1 k.p.c. polegające na braku wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego, a także jego dowolnej ocenie, która doprowadziła do błędnych ustaleń faktycznych w zakresie istnienia roszczenia pozwanej i zasadności postępowania egzekucyjnego, podczas gdy wyegzekwowała ona świadczenie nienależne,

- art. 233 § 2 k.p.c. w zw. z art. 232 k.p.c. polegające na braku nadania odpowiedniego znaczenia odmowie przedstawienia przez pozwaną dowodu w postaci dokumentacji rozliczeniowej oraz braku wyjaśnień rozbieżności w pismach co do zadłużenia powoda i przyjęciu, że przysługiwało jej wymagalne roszczenie wobec powoda, podczas gdy to na pozwanej spoczywał obowiązek wykazania zasadności egzekwowanego roszczenia w kontekście oświadczeń o braku zadłużenia powoda,

2. sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego przez uznanie, że pozwanej przysługiwało względem powoda wymagalne roszczenie, podczas gdy takowe nie istniało w świetle składanych uprzednio oświadczeń i nieprzedłożenia dokumentacji rozliczeniowej,

3. naruszenie prawa materialnego, a mianowicie art. 5 k.c. poprzez jego niezastosowanie w sytuacji naruszenia przez pozwaną zasad współżycia społecznego, w szczególności zasady zaufania członków do spółdzielni mieszkaniowej,

W oparciu o tak sformułowane zarzuty powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości przez zasądzenia od pozwanej na swoją rzecz kwoty 2.154,24 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 11 września 2012 r. do dnia zapłaty, a także zasądzenie od pozwanej kosztów procesu według norm przepisanych za obie instancje.

W uzasadnieniu podkreślono m.in., że wbrew twierdzeniom zawartym w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku, orzecznictwo i doktryna dopuszcza zmianę powództwa przeciwegzekucyjnego na powództwo o zapłatę w razie wyegzekwowania kwestionowanej należności. Nie kwestionując konstatacji Sądu Rejonowego, iż roszczenie stwierdzone nakazem zapłaty z 2 marca 1999 r. w egzekwowanej części nie było przedawnione, wskazano, iż nie mogło ono być przymusowo dochodzone z uwagi na wcześniejsze spełnienie. Wynika to niezbitie z oświadczeń spółdzielni kierowanych do powoda, a zawierających stwierdzenia o istnieniu nadpłaty po jego stronie. Nadto kierowane do powoda wezwania do zapłaty były na tyle sprzeczne, że niemożliwa była weryfikacja istnienia wymagalnego zadłużenia. W tym stanie rzeczy to pozwana, jako profesjonalny podmiot organizacyjno – rozliczeniowy, winna przedstawić wiarygodną dokumentację dotyczącą rozliczeń z powodem, a brak zadośćuczynienia takiemu obowiązkowi musi być oceniony zgodnie z regułą z art. 233 § 2 k.p.c.

Pozwana wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie od powoda kosztów procesu za instancję odwoławczą według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja powoda zasługiwała na uwzględnienie.

Słuszne są zarzuty naruszenia przez Sąd Rejonowy przepisów prawa procesowego wskazanych w środku odwoławczym. Niezasadny był zarzut uchybienia dyspozycji art. 5 k.c., albowiem może on stanowić środek obrony, a nie podstawę powództwa. Jednakowoż, skoro skarżący podniósł w apelacji zarzuty naruszenia prawa materialnego, zgodnie z jednoznacznym w tej mierze orzecznictwem Sądu Najwyższego, sąd drugiej instancji rozpoznający sprawę na skutek apelacji powinien wziąć pod rozwagę, w granicach zaskarżenia, wszystkie naruszenia prawa materialnego popełnione przez sąd pierwszej instancji, niezależnie od tego, czy zostały wytknięte w apelacji (por. postanowienie SN z 04.10.2002 r., III CZP 62/02; uchwała SN (7) z 31.01.2008 r., III CZP 49/07).

Na wstępie wskazać należy, że powód początkowo prawidłowo wystąpił z powództwem opozycyjnym, zmierzając do uniemożliwienia prowadzenia egzekucji na podstawie kwestionowanego nakazu zapłaty. Już po wniesieniu pozwu komornik zdołał jednak wyegzekwować całość należności objętej wnioskiem egzekucyjnym w sprawie KM 1374/12, co czyniło bezprzedmiotowym podtrzymywanie powództwa egzekucyjnego. W orzecznictwie przyjmuje się bowiem, iż powództwo takie może być realizowane tylko pod warunkiem, że istnieje potencjalna możliwość wykonania

tytułu wykonawczego. Żądanie pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności nie może być jednak skutecznie złożone po wyegzekwowaniu należności w całości (por. wyrok SN z 04.04.2002 r., I PKN 197/01). Podkreśla się, iż dłużnik traci prawo wytoczenia powództwa opozycyjnego z art. 840 k.p.c. z chwilą wyegzekwowania przez wierzyciela świadczenia objętego tytułem wykonawczym. Z chwilą bowiem ukończenia postępowania egzekucyjnego, na podstawie którego wierzyciel został zaspokojony, zostaje on pozbawiony prawa dyspozycji tytułem wykonawczym. Tytuł ulega zatrzymaniu w aktach (art. 816 k.p.c.) i nie grozi dłużnikowi żadnymi ujemnymi skutkami (por. wyrok SN z 17.11.1988 r., I CR 255/88). Podobne stanowisko zajął Sąd Najwyższy w orzeczeniu z 20 stycznia 1978 r., sygn. III CRN 310/77.

Tym samym słusznie postąpił powód zmieniając powództwo z opozycyjnego na żądanie zapłaty (por. orzeczenie SN z 06.02.1937 r., C.II. (...)), co nie stało w sprzeczności z dyspozycją art. 193 § 1 k.p.c. Reasumując, dopuszczalna jest zmiana żądania pozwu z pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności na żądanie zapłaty z uwagi na wyegzekwowanie należności nim objętej w toku sprawy.

Przechodząc do omawiania dalszych zarzutów apelacji uznać trzeba, iż rzeczywiście Sąd Rejonowy dopuścił się naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. oraz art. 233 § 2 k.p.c. w zw. z art. 232 k.p.c.

W przedmiotowej sprawie podstawę egzekucji stanowił nakaz zapłaty wydany w dniu 2 marca 1999 r. Wobec jego uprawomocnienia się nie sposób kwestionować, że powód był wówczas dłużnikiem pozwanej. Spółdzielnia uzyskała klauzulę wykonalności w dniu 2 lutego 2009 r., a zatem niemal po 10 latach od uzyskania tytułu egzekucyjnego. Bezsporne jest, że wniosek o nadanie klauzuli wykonalności przerwał bieg terminu przedawnienia. Jednakże po upływie ponad 3 lat od uzyskania klauzuli, pozwana wystawiła rozliczenie za media w lokalu przy ul. (...) za okres 31.03. – 30.06.2012 r., zawierające informację, że saldo z tytułu opłat za mieszkanie po uwzględnieniu rozliczenia mediów oraz pozostałych rozliczeń opiewa na nadpłatę (k. 35). Podobne stwierdzenie zawarte jest w informacji o rozliczeniu za okres 31.01. – 31.03.2012 r. (k. 49). Co istotne, wspomniane rozliczenia powstały jeszcze przed wyegzekwowaniem części kwoty z nakazu zapłaty z 2 marca 1999 r., co nastąpiło we wrześniu 2013 r. (por. karta rozliczeniowa w aktach KM 1374/12).

Jednocześnie pozwana skierowała do powoda w marcu 2012 r. (to jest także po upływie ponad 3 lat od uzyskania klauzuli) wezwanie do zapłaty kwot z nakazu z 2 marca 1999 r., wyliczając je na 526,33 zł należności głównej, 64,95 zł odsetek na 31.01.2012 r., 1.627,04 zł kosztów procesu (k. 53). Wezwanie do zapłaty z czerwca 2012 r. opiewa na 649,99 zł należności głównej, 64,95 zł odsetek na 31.01.2012 r. i 1.627,04 zł kosztów procesu (k. 52).

Podsumowując, w tym samym czasie pozwana w części rozliczeń stwierdzała, że powód ma nadpłatę w stosunku do spółdzielni, a w innych pismach wzywała go do zapłaty kwot mających wynikać z nakazu zapłaty z 2 marca 1999 r. Sąd Okręgowy zwraca przy tym uwagę, iż koszty procesu zasądzone w nakazie (wraz z kosztami klauzuli) wynosiły 604,20 zł. Nie wiadomo zatem, dlaczego w wezwaniach do zapłaty wpisano wysokość kosztów procesu w kwocie 1.627,04 zł.

Następnie pozwana składa wniosek egzekucyjny w dniu 20 lipca 2012 r., żądając wyegzekwowania 1.022,84 zł tytułem odsetek zasądzonych od należności głównej, 538,20 zł tytułem kosztów procesu, 6,00 zł tytułem kosztów nadania klauzuli wykonalności, 60 zł tytułem kosztów zastępstwa prawnego w postępowaniu klauzulowym (k. 1 akt KM 1374/12). Dopiero w toku procesu precyzuje, iż kwota 1.022,84 zł nie obejmuje świadczenia okresowego należnego w przyszłości lecz zasądzone – po kapitalizacji na dzień wniesienia pozwu – odsetki w wysokości 816,14 zł oraz kwotę 206,70 zł z tytułu wymiany wodomierzy i podzielników CO (k. 44 – 45).

Tak ustalony stan faktyczny winien prowadzić do wniosku, iż de facto pozwana nie wie, jakie jest faktyczne zadłużenie powoda, a nawet nie jest w stanie określić, jaka część nakazu zapłaty nie została ewentualnie opłacona. Sprzeczne oświadczenia spółdzielni i brak danych dokumentujących wzajemne rozliczenia stron w latach 1999 – 2012 powodują, że powód, jako słabsza strona stosunku prawnego, pozbawiony został możliwości weryfikacji żądań pozwanej.

Jest o tyle istotne, iż po modyfikacji powództwa sprawa toczy się o zapłatę kwoty wskazanej w piśmie z 18 grudnia 2012 r. Jak wskazują się w orzecznictwie, w sprawie, w której członek spółdzielni kwestionuje wysokość dochodzonych

opłat eksploatacyjnych, ciężar dowodu, że zostały one ustalone zgodnie z obowiązującymi normami, spoczywa na spółdzielni mieszkaniowej (por. wyrok SN z 17.11.2004 r., IV CK 215/04). Zdaniem Sądu Okręgowego dopuszczalne jest odniesienie powyższej tezy do stanu faktycznego niniejszej sprawy, albowiem rozliczenia wskazujące na istnienie nadpłaty po stronie powoda (zawarte w dokumentach pochodzących z okresu po uzyskaniu przez pozwaną klauzuli wykonalności, a przed wystosowaniem wezwań do zapłaty) prowadzą do wniosku, iż dłużnik swe zobowiązanie wykonał, co jest powszechnie uznawane za usprawiedliwioną przesłankę powództwa z art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. Przeciwnie twierdzenia pozwanej nie zostały wykazane żadnymi dowodami, które winna przedstawić spółdzielnia w świetle swych chwiejnych oświadczeń składanych powodowi.

Przypomnieć wypada, że reguła dotycząca ciężaru dowodu (art. 6 k.c.) nie może być rozumiana w ten sposób, że zawsze, bez względu na okoliczności sprawy, spoczywa on na stronie powodowej. Jeżeli strona powodowa udowodniła fakty przemawiające za zasadnością powództwa, to na stronie pozwanej spoczywa ciężar udowodnienia ekscpcji i faktów uzasadniających jej zdaniem oddalenie powództwa (por. wyrok SN z dnia 20.04.1982 r., I CR 79/82, LEX nr 8416).

Na tle realiów niniejszej sprawy powód wykazał, że pozwana kierowała do niego rozliczenia wskazujące na brak zadłużenia. Skoro w późniejszym okresie twierdzeniom tym zaprzeczyła, na niej spoczywał obowiązek wykazania nieprawidłowości poprzednich wyliczeń, któremu nie sprostała.

W tym stanie rzeczy należało zmienić zaskarżony wyrok i zasądzić od pozwanej na rzecz powoda kwotę 1.844,47 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 21 grudnia 2012 r. do dnia zapłaty. Podstawę prawną takiego rozstrzygnięcia stanowi odnośnie należności głównej art. 410 w zw. z art. 405 k.c., zaś w zakresie odsetek ustawowych art. 455 k.c. w zw. z art. 481 § 1 i 2 k.c. Roszczenie z tytułu nienależnego świadczenia staje się bowiem wymagalne z chwilą otrzymania przez dłużnika wezwania do zapłaty, co nastąpiło w momencie doręczenia pisma modyfikującego powództwo. Sąd roszczenie odsetkowe podlegało oddaleniu w pozostałej części.

Nie zasługiwało także na uwzględnienie w pozostałej części roszczenie główne, albowiem komornik nie przekazał spółdzielni kwoty 2.154,24 zł, jak twierdzi powód i jak ustalił Sąd Rejonowy. Rzeczywiście taka kwota została wyegzekwowana przez komornika, jednak łącznie ze swoimi kosztami. Wierzycielowi przekazano w dniu 13 września 2012 r. sumę 1.844,47 zł i tylko w tym zakresie jest on nienależnie wzbogacony kosztem powoda. Pozostała kwota została ściągnięta przez komornika wraz z egzekwowanym roszczeniem jako koszty postępowania egzekucyjnego (art. 770 k.p.c.). O tym, kto koszty te poniesie, rozstrzygnie ostatecznie komornik po podjęciu zawieszono postępowania, przy czym art. 49 ust. 4 ustawy o komornikach sądowych i egzekucji daje podstawy do obciążenia nimi wierzyciela choćby w zakresie opłaty stosunkowej. W pozostałej części w postanowienie o obciążeniu kosztami może ingerować sąd po wniesieniu skargi na czynności komornika.

Biorąc pod uwagę, że powód uległ swemu żądaniu w niewielkiej części, po myśli art. 100 zd. 2 k.p.c. należało włożyć na pozwaną obowiązek zwrotu na jego rzecz całości kosztów procesu.

Mając powyższe okoliczności na uwadze należało na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. orzec jak w punkcie I wyroku.

O kosztach procesu za instancję odwoławczą orzeczono również w oparciu o art. 100 zd. 2 k.p.c., albowiem apelacja powoda została oddalona w niedużym zakresie.